

# „Inteligentny oszust czy uczciwy głupiec”

Szanowny Panie Profesorze,

Z zainteresowaniem przeczytałem Pański felieton „Nie wystarczy nie kraść” na temat szkód, jakie powoduje głupota. Sam fakt, że otrzymał Pan maile krytyczne, sugerujące że akceptuje Pan nieuczciwość, świadczy o tym, że Pański felieton na temat głupoty jest na miejscu. Tytuł dostatecznie jasno sugeruje, że uczciwość jest priorytetem, ale nie wystarczy. „Mądrej głowie dość po słowie”. Natomiast w polemice (felieton „Skrucha i polemika”) pojawiło się pytanie od czytelnika: Czy lepiej wybrać inteligentnego oszusta czy uczciwego głupca? Jak rozumiem na jakieś ważne stanowisko w systemie, w którym istniejemy.

Nie znam człowieka, który powiedziałby o sobie, że jest oszustem. Stąd wniosek, że inteligentnych oszustów nie ma. Każdy zaś twierdzi, że jest uczciwy. Stąd wniosek, że uczciwych głupców może być w bród. Niestety nie znam też nikogo, kto by powiedział lub nawet pomyślał, że jest głupcem. Podobno przymiotów rozumu nikt nikomu nie zazdrości, natomiast pieniędzy i owszem. Zresztą jest o tym mowa w felietonie „Nie wystarczy nie kraść”. Nasze przekonania co do własnej uczciwości oraz zazdrość są źródłem łatwego piętnowania innych, zwłaszcza tych, którzy zarabiają więcej od nas. Skoro ja też jestem mądry, to czemu on zarabia więcej niż ja? Niemniej, gdyby każdy z nas miał głosować nad własną mądrością i uczciwością, to demokratycznie stwierdzilibyśmy, że nie ma oszustów ani głupców. Wszyscy jesteśmy uczciwi i mądrzy. Czy aby na pewno?

Gdy czytałem Pański felieton zadzwoniła moja żona. Zapytała: „Czy wychodzisz już z pracy?” „Tak” – odpowiedziałem – „właśnie się pakuję”. Świadomie wprowadziłem żonę w błąd dla osiągnięcia korzyści, czyli spokojnego doczytania felietonu. To wyczerpuje definicję oszustwa. A więc przynajmniej mamy na świecie jednego oszusta. A Wy czytelnicy „Pauzy Akademickiej” nigdy nie wprowadziliście nikogo w błąd dla własnej korzyści? Jeśli nie, to jesteście święci, gdyż przeciętny człowiek wprowadza innych w błąd od kilku do kilkuset razy dziennie. Dlatego tak łatwo odpuściliśmy politykom nierealne obietnice wyborcze. W tym miejscu zaczyna się czysto akademicka dyskusja na temat inteligentnego oszusta czy uczciwego głupca. Bo najpierw musimy zdefiniować granice oszustwa, po przekroczeniu których nazwiemy człowieka oszustem. Co więcej, śmiem twierdzić, że nie powinno być uczciwych głupców na stanowiskach. Z definicji uczciwości wynika, że człowiek uczciwy należycie wypełnia swoje obowiązki. Jeśli jest głupcem, to na pewno będzie miał z rzetelnością problemy. I nie dlatego, że nie chce, tylko po prostu nie potrafi. Uczciwość u głupca nakazuje, by nie przyjmował żadnych stanowisk, które stoją powyżej jego możliwości intelektualnych. To zamyka sprawę, bo gdy zaproponujemy „uczciwemu głupcowi”

stanowisko, ten odmówi, a przyjmie je tylko inteligentny oszust. Obawiam się jednak, że może być gorzej, to nie inteligentny oszust, ale nieuczciwy głupiec zgarnie wszystko. Czy znają Państwo takie przykłady?

W naszej dyskusji brakuje otoczenia i jego wpływu na naszych bohaterów. Na pytanie: czy mamy minimalizować energię swobodną Gibbsa czy Helmholtza układu, aby określić stan równowagi, nie ma dobrej odpowiedzi, bez ustalenia jak nasz układ oddziałuje z otoczeniem. Możemy dyskutować o uczciwości i oszustwie, ale oba te pojęcia bez otoczenia i warunków brzegowych stają się rozmyte, co wykazałem powyżej. Na szczęście felieton ma tytuł „Nie wystarczy nie kraść”, co sugeruje, że chodzi o inny typ oszustwa niż to, na jakie wielu z nas pozwala sobie każdego dnia.

Jeśli system walki z nieuczciwością jest dostatecznie szczelny, a nieuchronność kary za kradzież znana, to inteligentny oszust może nie chcieć kraść. Co więcej, w uczciwym systemie inteligentny oszust nie będzie musiał kraść, żeby osiągnąć sukces materialny. Więzy zewnętrzne systemu i wewnętrzne w głowie inteligentnego oszusta uchronią nas przed złodziejstwem. Głupiec natomiast może popsuć uczciwy system (przez brak wiedzy i umiejętności) do dość stopnia, że w końcu wezmą się za niego inteligentni oszuści i popsuty system jeszcze na dodatek skorumpują. Wtedy nic – poza rewolucją i kontrrewolucją – go nie „naprawi”. A tego ani Panu, ani sobie nie życzę.

Nie znam się na psychologii uczciwości i oszustwa, tylko na fizyce statystycznej. Nie przeprowadziłem żadnych badań w temacie uczciwości i oszustwa. Dlatego na koniec oddam głos profesjonalistom.

*Okazuje się, że badania psychologów już w latach 20-tych pokazały, że nie ma takiej cechy osobowości jak uczciwość. – Uczciwość to raczej funkcja wielkości pokusy. Oznacza to, że teoretycznie istnieje tak silna pokusa, która może złamać każdego – tłumaczył w audycji „Obieg otwarty” psycholog – dr Tomasz Witkowski, (Polskie Radio Program 3, redaktor Agnieszka Stępień).*

To zdanie jasno pokazuje, że w nieuczciwym systemie łatwo zniszczyć nawet resztki uczciwości, przesuując granice pokusy. I nie ma wtedy znaczenia czy wybierzemy oszusta (czyli człowieka podatnego na małe pokusy) czy uczciwego człowieka podatnego tylko na ekstremalne pokusy, i tak niczego nie zmienimy. Stąd wniosek, budujmy systemy, które uczciwość mają wpisana w swoją strukturę. Wtedy nie będzie problemu wyboru. System (czyli zasady, ludzie i relacje między nimi) sam się obroni zarówno przed oszustami, jak i głupcami. **Dzisiaj taki system, podobnie jak uczciwość, są tylko ideałami Platónskimi, co nie zdejmuje z nas odpowiedzialności za dążenie do tych ideałów.**

pozdrawiam,

ROBERT HOŁYST

Instytut Chemii Fizycznej PAN.

PAUza Akademicka – [www.pauza.krakow.pl](http://www.pauza.krakow.pl) – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

**Rada Redakcyjna:** Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Piotr Sztompka, Marta Wyka, Jerzy Wyrozumski, Jakub Zakrzewski, Franciszek Ziejka.

**Redakcja:** Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Borowski, Andrzej M. Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak, Krzysztof Skórczewski – grafika; Ryszard Otręba – „Galeria PAUzy”; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski, Monika Mentel – fotokład; Wydawnictwo PAU – konsultacje.

**Adres do korespondencji:** Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: [pauza@pau.krakow.pl](mailto:pauza@pau.krakow.pl)

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi.